

To właściciel, a nie pies powinien mieć tak skruszoną minę

data aktualizacji: 2019.08.05 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Straż Miejska w Żyrardowie)

Pies widoczny na zdjęciu nie pozwalał podejść do swego pana, który leżał nieprzytomny na chodniku. Okazało się, że mężczyzna był pijany. Kilka dni później doszło do poważniejszego zdarzenia z udziałem innego czworonoga.

Dyżurny SM otrzymał (30.07.2019) zgłoszenie, że przed klatką budynku mieszkalnego, przy ul. Szpitalnej leży osoba, prawdopodobnie w stanie upojenia alkoholowego. Przechodnie nie mogli udzielić pomocy leżącemu, bo jego pies rasy Pitbull uniemożliwił zbliżyć się do nieprzytomnego. Na miejsce dyżurny skierował patrol. Funkcjonariuszom w końcu udaje się odciągnąć psa, a następnie uwięzić go przy słupku odgradzającym jezdnię od trawnika. Na miejsce strażnicy wezwali osobę zajmującą się odławianiem zwierząt. Pies trafił do schroniska, przy ul. Czystej.

- Mężczyzna za zakłócanie spokoju i porządku publicznego po użyciu alkoholu oraz niezachowanie

środków ostrożności przy trzymaniu psa, został ukarany grzywnami w postępowaniu mandatowym – informuje żyrdowska SM.

Podobna kara spotkała kolejnego właściciela i dodatkowo został zobligowany do poddania psa obserwacji weterynaryjnej. Pies pokąsał kobietę, która zasłaniała dziecko. Do takiego zdarzenia doszło (03.08.2019) przy ul. Tadeusza Kościuszki. Strażnicy szybko ustalili właściciela czworonoga.

Źródło: <https://zyrdow.eglos.pl/aktualnosci/item/32865-to-wlasciciel-a-nie-pies-powinien-miec-tak-skruszona-mine>